

Rzeź dowództwa ukraińskiego we wsi Szirokaja Dacza

20 czerwca 2022

Poniższą informację rosyjskiego dowództwa opublikowały światowe media głównego nurtu. Władze ukraińskie nie zdementowały jej w ciągu 24 godzin od publikacji.

Rosyjskie precyzyjne pociski morskie dalekiego zasięgu „Kaliber” o godzinie 12.30 w niedzielę uderzyły w stanowisko dowodzenia wojsk ukraińskich w pobliżu wsi Szirokaja Dacza w obwodzie dnipropietrowskim, w momencie spotkania roboczego sztabu dowodzenia grupy operacyjno-strategicznej.



W wyniku ataku rakietowego zabito łącznie 50 generałów i oficerów Sił Zbrojnych Ukrainy (nie podano ilu z nich to generałowie), w tym członków sztabu generalnego, dowództwo zgrupowania wojsk Kachowka, oddziały szturmowe i formacje operujące na kierunkach Nikołajew i Zaporże. O godzinie 20.20 precyzyjne pociski dalekiego zasięgu Kalibr spadły na terenie zakładu transformatorowego w mieście Nikołajew i zniszczyły dziesięć 155-mm haubic M777 i do 20 opancerzonych nowoczesnych wozów bojowych.

Namierzenie dokładnej lokalizacji ukraińskich generałów i oficerów to zasługa wywiadu rosyjskiego, sił specjalnych i agentów, ale także kolaborantów. Ustalono czas i miejsce zgromadzenia dowództwa wojskowego Sił Zbrojnych Ukrainy. Cios został zadany podczas przygotowywania operacji zbrojnej z użyciem broni dostarczonej przez Zachód. To pierwszy taki atak na masową skalę na generałów i oficerów Sił Zbrojnych Ukrainy.

Tymczasem Polacy u boku batalionów nacjonalistycznych walczą w obronie Ukrainy m.in. pod miejscowością Zołote na wschodniej Ukrainie. Konfrontują się z czeczeńskimi bojownikami. W

rejonie tej donbaskiej osady stawiają opór czeczeńskim oddziałom „Achmat”, które zajęły miejscowość Kamyszewacha. Czeczeni są spowalniani, ale posuwają się do przodu i zdobywają kolejne punkty o znaczeniu strategicznym.

Prasa zachodnia zauważa spadek morale ukraińskich formacji zbrojnych. Dotyczy to nie tylko wojska, ale także przedstawicieli batalionów nacjonalistycznych i innych jednostek „elitarnych”. Zdaniem ekspertów zachodnich kontrofensywa Sił Zbrojnych Ukrainy, o której mówią władze ukraińskie, raczej nie dojdzie do skutku, a „wszelkie informacje na jej temat są elementem propagandy”.

Autorstwo: katalizator

Źródło: WolneMedia.net

Komentarz „Wolnych Mediów”

Ukraina 19 czerwca nie zdementowała informacji Rosjan. Opublikowała za to wojenną propagandę sukcesu wojsk ukraińskich z liczbami wysokich strat rosyjskich od 24 lutego. W kontekście rosyjskiego ataku rakietowego reakcja ta wydaje się sugerować, że poniosła jakąś wielką porażkę i chce ją medialnie przykryć. Wygląda to tak, jakby tłumaczono się „zabiliście nam dziś 50 żołnierzy, ale my wcześniej zabiliśmy waszych więcej”. Informacja o ataku, podana m.in. przez „Gazetę Wyborczą” i „Onet”, na razie nie została potwierdzona przez niezależnych dziennikarzy ani dowództwo ukraińskie.